



#wybudujmyswietlikowo

Bezpłatne Centrum Opieki Diennej dla Nieuleczalnie Chorych Dzieci – Świetlikowo powstaje w Tychach.

DLA KOGO?

Łatwe do powiedzenia, trudne do wyrażenia. Dla wszystkich dzieci, dla których lekarze w szpitalach zrobili wszystko, co było w ich mocy. Kolejne, policzone dni, tygodnie, miesiące, maluchy spędzą w swoim ulubionym łóżeczku, w ścianach swojego pokoju, pod czułym okiem rodziców. Choroba odwraca wszelkie wartości, życie domowników kręci się wokół gasnącego na ich oczach dziecka, którego opiece zazwyczaj całkowicie poświęca się jedno z rodziców. Fundacja Śląskie Hospicjum dla Dzieci już od ośmiu lat prowadzi Hospicjum Domowe, obejmując specjalistyczną opieką nieuleczalnie chore dzieci w miejscu ich zamieszkania. Codziennie 11 samochodów wyrusza w drogę do kolejnych podopiecznych. Aktualnie pod taką opieką znajduje się około 40 rodzin w promieniu stu kilometrów od siedziby Fundacji.

STACJONARNIE

Kolejnym krokiem Fundacji jest właśnie Świetlikowo. Miejsce, w którym dzieci będą mogły spędzić kilka godzin dziennie wśród rówieśników pod okiem fachowej opieki. Przygotowano dla nich między innymi Salę Doświadczenia Świata, a poszczególne pokoje wypełnią się zapachami wanilii, mięty, czekolady, aby wspomóc

doznania sensoryczne podopiecznych. Wśród opiekunów znajdują się rehabilitanci, logopeda i psycholog, a także nieocenieni wolontariusze, którzy umilą najmłodszym czas, czytając książki, grając na gitarze. Będą do ich całkowitej dyspozycji. Specjalistyczna opieka to także pomoc dla rodziców. Daje możliwość zregenerowania sił, oderwania się choć na chwilę od przytłaczającej codzienności, czy też załatwienia banalnych potrzeb, jak choćby wizyta w urzędzie. Ponadto, Fundacja służy wszelkim wsparciem psychologicznym dla rodzin odchodzących maleństw.

KAŻDY JEST WIELKI

Zaangażowanie w realizację... Ba! Sam fakt porwania się na taką inwestycję zakrawa na skrajnie szalony pomysł. I właśnie w tym jest siła, to ona pcha i daje codziennego „kopa”. Szalony projekt rodzi szalone pomysły, które, co więcej, skutecznie wchodzą w życie. Na budowę Świetlikowa, pełną pyłu, gruzu i błota, zaczęli wchodzić niesamowici ludzie: znani muzycy, artyści, sportowcy. Każdy z nich wniósł w budowę odrobinę siebie i zaangażował się w powstanie nietuzinkowego kalendarza. Wystąpili w nim: Martyna Wojciechowska – ambasadorka Świetlikowa, Wojtek Mazolewski, Wojciech Wąglewski, Kabaret Młodych Panów, Andrzej Bargiel, Krzysztof Wielicki, Magda Solich, Aleksander Doba, Mela Koteluk,

Stanisław Soyka, Łukasz i Paweł Golcowie, Włodek Pawlik, Ania Guzik, Sebastian Riedel i Cree. Kalendarz nietypowy, bo podzielony na 14 miesięcy i zaczynający się latem. Czy czas, pora roku mają tu jakieś znaczenie? Dla dzieci, dla których powstaje Świetlikowo, każdy dzień, nieważne czy zimą czy latem, każdy czas spędzony z najbliższymi, każdy uśmiech i dotyk jest ważny.

WSPARCIE

Kalendarz powstał po to, aby każdy mógł podarować swoją cegiełkę na budowę Świetlikowa. Zrealizowany został przy pełnym zaangażowaniu osób, które oddały część swojej pracy, a całkowity przychód ze sprzedaży zasili powstawanie Centrum Opieki Diennej dla Nieuleczalnie Chorych Dzieci – Świetlikowo, podopiecznych Fundacji Śląskie Hospicjum dla Dzieci. Kalendarz można nabyć w różnoraki sposób: poprzez stronę www.swietlikowo.pl/kalendarz, w serwisie Allegro – numer aukcji: 6834953604 lub w wybranych punktach Województwa Śląskiego. Akcje wspierające budowę Świetlikowa, to także różnego rodzaju koncerty, spotkania, zloty a nawet urodziny. Ty także możesz pomóc – zrób to na swój własny sposób.

Fotografie:

- Rita Lorenc
- Dorota Koperska Photography

